

KW WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

M.p. 2 lipca 1942 r.
Nr. P.- 126.

Dziś : Naw. MMP.
Jutro: Leona, Anatola.

DEPESE.

NA FRONCIE EGIPSKIM.

Jerozolima 2.7./Radio/. 3-ma armia brytyjska prowadzi obecnie walki na obszarze El Alamein, 120 km. na zachód od Alexandrii. Walkę tę poprzedził rozkaz dzienny gen. Auchinlecka, w którym głównodowodzący stwierdza m. i. : "Bitwa jeszcze się nie skończyła i nie skończy się zanim nie pokonamy wroga, a wolę jego zmiążdżenia posiadamy. Walczyliście od miesiąca ciężko i bez przerwy. Żadne wojska nie mogłyby walczyć lepiej. Ponieśliście ciężkie straty, lecz mimo waszych wysiłków doświadczyliście rozczarowań, tracąc teren na rzecz wroga, który posiadał przewagę w oddziałach pancernych. Nie można jednak zapominać, że nieprzyjaciel miał również poważne straty. Siła jego jednostek uległa zmniejszeniu, a długa droga dzieli go od baz zaopatrzenia. Połączenie wymaga od nas wszystkich najwyższego wysiłku. Uczestniczymy w bitwie w Egipcie, w bitwie, w której wróg musi być zniszczony. Pokazaliście, że potraficie uderzać i wiem, że uderzycie tak prawidłowo, by wróg nie mógł się jużżej ostać."

Bitwa pod El Alamein rozpoczęła się wczoraj rano. Wszystkie siły pancerne obu stron zostały rzucone do walki. Zmagania trwały przez cały dzień wczorajszy i prowadzone były dalej przez księżycową noc. Bitwa toczy się głównie na najwęższym odcinku, oddzielającym brzeg morza od podmokłej wklęsłości Quattera, która nie nadaje się do ruchów wojsk. Dopieszczenia z frontu wyraźnie wskazują, że walki rozgrywają się na zachód, a nie na wschód od El Alamein. Jest to niewątpliwie największa bitwa pancerna, jaka była dotychczas prowadzona w Afryce. Każde posunięcie npl napotykało na zdecydowany opór sił brytyjskich. Taktyka gen. Auchinleck'a, który szeroko zastosował metodę nękania wroga lotnymi oddziałami pancernymi, uniemożliwiła koncentrację sił npl. Walka trwa i narazie nie można nic więcej powiedzieć na jej temat.

NASTROJ UFNOSCI W KAIRZE.

Kair 2.7./R/. W środę rano znaczne ożywienie panowało w egipskich kołach rządowych. Premier egipski Nahas Pasza przyjął ambasadora brytyjskiego sir Miles'a Lampson'a, dowodząc się

brytyjskich w Egipcie, gen. Stone oraz radcę ambasady brytyjskiej sir Waltera Smart'a. Nahas Pasza naradzał się następnie z ministrami robót publicznych i obrony narodowej oraz z gubernatorem Alexandrii. Później premier przewodniczył na posiedzeniu rady ministrów, na którym byli obecni przewodniczący senatu oraz izby deputowanych. Obie izby zostały zwołane na posiedzenie na środę wieczorem. W środę rano zarządzono alarm lotniczy w strefie Alexandrii, lecz do bombardowań nie doszło.

Gen. Stone, opuszczając gabinet premiera egipskiego, oświadczył dziennikarzom: "Wczoraj wojska bryt. osiągnęły w walkach szereg sukcesów. Nasze pozycje obronne na froncie są niepokłnięte."

SPRAWA OKRETOW FRANC. W ALEXANDRII.

London 2.7./R/. Z Rzymu donoszą, że delegat rządu Vichy we Francji kupowanej de Brinon oświadczył na konferencji prasowej w Paryżu, że brak paliwa nie pozwala francuskim okrętom wojennym, stojącym w Alexandrii, podnieść kotwicy i udać się do portu francuskiego.

OBRONA MALTY.

Jerozolima 2.7./Radio/. Nad Malta stracono wczoraj 2 samoloty wroga. Wczoraj ujawniono, że do portu Malty Valetty zawinął swego czasu lotnikowiec amerykański, przywożąc szereg samolotów na pokładzie. Samoloty te natychmiast przystąpiły do akcji w obronie Malty. Lotnikowiec amerykański przebył drogę od Gibraltaru do Malty bez najmniejszego wypadku.

Z FRONTU NIEMIECZO-SOWIECKIEGO.

London 2.7./R/. Nocny komunikat sowiecki mówi: "W dniu 1-go bm. wojska sowieckie odparły natarcia oddziałów niemieckich na odcinku frontu pod Kurskiem. Na niektórych odcinkach doszło do ciężkich walk pancernych. W toku walki npl poniósł ciężkie straty w ludziach i sprzęcie. Na odcinku frontu pod Sewastopolem npl zdecydował za cenę wielkich strat poczynić postępy. Doszło tam do zaciętych walk wręcz."

Wydany dziś w południe komunikat

obwieszcza, że w nocy z 1 na 2 bm. wojska rosyjskie prowadziły walki na odcinkach frontu pod Kurskiem i Sewastopolom. Na innych odcinkach frontu nie było poważniejszych zmian.

Urzędowe koła sowieckie nie potwierdzają wiadomości niemieckiej o upadku Sewastopola. Doniesienia niemieckie twierdziły, że Sewastopol padł w środę w nocy, lecz że wojska sowieckie wycofały się następnie z miasta na południowy cypel i tam nadal stawiają opór. Z Berlina doniesiono również, że dowódcą armii niemieckiej na Krymie, gen. von Mannstein, który kierował oblężeniem Sewastopola, został mianowany przez Hitlera marszałkiem polowym. Na wszystkie te doniesienia radiś moskiewskie odpowiedziało komunikatem, stwierdzającym, że wczoraj wojska sow. na odcinku Sewastopola nie tylko powstrzymywały postępy wojsk niemieckich ale w wielu punktach odrzuciły oddziały niemieckie. Komunikat dodawał jednak, że do wczoraj wieczór, walki pod Sewastopolcem rozgrywały się ze szczególną gwałtownością. Niemcy rzucali na mury miasta coraz to inne pułki, ściągnięte z odwodów, lecz odziały te napotykały na niezmiernie twardy opór obrońców Sewastopola. Żołnierze sowieccy walczyli dośkonnie o każdą piędź ziemi.

W Londynie podkreślają, że nawet w razie upadku Sewastopola flota sow. na Morzu Czarnym będzie mogła prowadzić działania wojenne o dużą bazę. W ciągu ostatnich dwóch do trzech miesięcy Sewastopol nie nadawał się do użytku jako baza merska i został w tej roli zastąpiony przez Noworosyjsk.

Berlińskie radio podało również, że w nocy ubiegłej lotnictwo niemieckie bombardowało ważne węzły kolejowe między Charkowem i Kaukazem. Radio dodawało, że łączność kolejowa między Moskwą i południem była w wielu wypadkach przerwana. Lotnictwo niemieckie bombardowało również linie kolejowe na północ od Moskwy oraz zakł. wyrobów gumowych w Jarosławiu nad górną Wołgą.

Z Moskwy donoszą o nowym natarciu niemieckim pod Gzatskiem, 160 klm. na zachód od Moskwy. Radio moskiewskie stwierdza, że Niemcy, którzy ruszyli w trzech kierunkach, zostali zmuszeni do odwrotu na pozycje wyjściowe. Mieli oni 4 do 5 tys. zabitych. Jedna z kolumn niemieckich została szybko odparta, lecz na innym punkcie Niemcy zdobili wdrzeć się na 3 i pół klm. w głąb linii sowieckich. Walka trwała 14 godzin i Niemcy mieli 1.800 zabitych na tym odcinku.

Radio moskiewskie podaje również, że nowe natarcia niemieckie pod Kurskiem zostały odparte i że przeciwna tarcia sowieckie stały się jeszcze silniejsze. Wojska sowieckie zdołały wbić się klinem w pozycje niemieckie. Wiele żołnierzy niemieckich zostało

następnie okrażonych i unicestwionych.

Dodatek do komunikatu sowieckiego wywodził, że w dniu 30 czerwca lotnictwo sowieckie zniszczyło lub uszkodziło 136 czołgów niemieckich, 235 ciężarówek z wojskiem i sprzętem oraz rozbiło pociąg wojskowy.

POSIEDZENIE RADY NARODOWEJ.

Jerozolima 2.7./Radio/. W Londynie odbyło się urzędowe posiedzenie Rady Narodowej, poświęcone pamięci Paderewskiego. Posiedzenie otworzył profesor Grabski. Pan Prezydent Rzeczypospolitej podkreślił w przemówieniu wielkie zasługi Ignacego Paderewskiego dla Polski. Do słów Pana Prezydenta przyłączył się Premier i Nacz. Wódz gen. Sikorski oddając hołd pamięci Paderewskiego w imieniu Polski oraz polskich Sił Zbrojnych. Paderewski, mówił gen. Sikorski, stał się symbolem obecnej walki o wolność człowieka i obywatela. Długa i ciężka droga stoi jeszcze przed nami, zanim dojdziemy do naszego celu, lecz i tę drogę przejdziemy, kierując się wskazaniem Ignacego Paderewskiego.

ROZPRAWA W PARLAMENCIE ANGIELSKIM.

Londyn 2.7./R/. Izba Gmin obradowała do późnej nocy przez 12 godzin bez przerw, nad wnioskiem o uchwalenie rządowi nieufności w związku z niepowodzeniami w Libii. Obrady przerwano, gdy na sali znalazło się już tylko 40 posłów. W imieniu rządu przemawiał narazie minister produkcji Lyttelton, który stwierdził, że przyczyną porażki były po pierwsze błędy taktyczne, po drugie, nie dostosowanie czołgów typu "Crusader" do walk na pustyni, a następnie przewaga czołgów niemieckich w sile ognia i zasięgu. Minister stwierdził, że na 1-go czerwca br. ponad 850 sześć-funtowych dział przydzielono wojskom na Sr. Wschodzie, lecz tylko nie wiele z nich mogło być użytych w tej kampanii. Czołgi typu "generał Grant" dostarczane są codziennie na pole bitwy. Minister stwierdził, że obecnie ważne punkty strategiczne są zagrożone, lecz nie zostały one utracone, a główna szkoda polega na tym, że wróg opanował obecnie lotniska tak daleko sięgające na wschód, że brytyjskie bazy mogą się teraz znaleźć pod silniejszym działaniem lotnictwa wroga.

Przywódca partii pracy b. minister Greenwood, który niedawno zasiadał w gabinecie wojennym, oświadczył, że wyjaśnienia min. Lyttelton'a nie zadawalają go. Rzeczy niewiarygodne stały się w Libii i cały kraj zapytuje się, jak to mogło nastąpić. Lord Cranborne mówił, że rząd był zgodny z Kairon, że należy utrzymać Tobruk, lecz z powodów dotychczas niewyjaśnionych i co do których byłoby trudno narazie snuć przypuszczenia, twierdza ta upadła. W izbie lordów opozycyjne przemówienie wygłosił b. min. prod. lord Beaverbrook.